



Bruksela, dnia 8 maja 2009 r.

## KANCELARIA SENATU

Przedstawiciel Kancelarii Senatu  
przy Unii Europejskiej

Sprawozdanie nr 28/2009

### SESJA PARLAMENTU EUROPEJSKIEGO

Strasburg, 4-7.05.2009

**Ostatnia sesja Parlamentu była jedną z najbardziej pracowitych, a to za sprawą wielu projektów legislacyjnych, których 'domknięcie' planowano w tym tygodniu. Podczas ostatniej sesji Parlamentu Europejskiego, która odbyła się w dniach 4-7 maja 2009 r., w Strasburgu, omawiane były następujące tematy:**

#### **1. INSTYTUCJE - Piąta rocznica historycznego rozszerzenia**

Rozpoczynając ostatnią w tej kadencji sesję plenarną Parlamentu Europejskiego przewodniczący Hans-Gert Pöttering nawiązał do 5 rocznicy historycznego rozszerzenia UE o kraje Europy Środkowowschodniej oraz Cypr i Malte. Przewodniczący wyraził sprzeciw wobec uwięzienia przez władze irańskie dziennikarki Roxany Saberi oskarżonej o szpiegostwo na rzecz USA oraz wykonania wyroku śmierci na Delarze Darabi. Przekazał również wyrazy współczucia rodzinom ofiar wypadku w holenderskim Apeldoorn.

Nawiązując do minionej kilka dni temu piątej rocznicy rozszerzenia UE o kraje Europy Środkowowschodniej i basenu Morza Śródziemnego Hans-Gert Pöttering powiedział, że rozszerzenie było dużym sukcesem, a jego znaczenie dla codziennego życia obywateli cały czas rośnie. Rozszerzenie podniosło standard życia w nowych państwach członkowskich, a gospodarce Europejskiej dało nowy impuls do rozwoju. Wzrosło znaczenie Unii Europejskiej na arenie międzynarodowej.

Przewodniczący PE powiedział, że większa i bardziej różnorodna UE wymaga ściślejszej współpracy. Traktat Lizboński przewiduje reformy, które pozwolą dostosować UE do nowych okoliczności oraz stawić czoła wyzwaniom przed nią stojącym.

Przewodniczący Hans-Gert Pöttering wezwał władze irańskie do uwolnienia dziennikarki Roxany Saberi oskarżonej o szpiegostwo na rzecz Stanów Zjednoczonych. W głosowaniu posłowie poparli wniosek, aby w czwartek, 7 maja odbyła się na forum Parlamentu Europejskiego debata w tej sprawie (w miejsce

debaty o Fidzi). Przewodniczący wyraził także sprzeciw wobec wykonania wyroku śmierci na obywatelce Iranu Delarze Darabi.

Przewodniczący przekazał wyrazy współczucia ofiarom wypadku w holenderskim mieście Apeldoorn, gdzie rozpędzony samochód wpadł w tłum osób zgromadzonych z okazji obchodów Święta Królowej.

## **2. INSTYTUCJE - Pożegnalne przemówienie przewodniczącego Pötteringa**

Zamykając dwa i pół roku urzędowania, przewodniczący Parlamentu Europejskiego Hans-Gert Pöttering podsumował w środę w Strasburgu swoją pracę i osiągnięcia Parlamentu w ciągu kończącej się właśnie pięcioletniej kadencji. Parlament z powodzeniem przyjął posłów z dwunastu nowych krajów, wprowadził wiele ważnych aktów prawnych i przeprowadził reformę wewnętrzną, mówił przewodniczący. Podkreślał też zaangażowanie w bliskowschodni proces pokojowy i zachęcał do głosowania w czerwcowych wyborach.

Rozszerzenie o dwunastu nowych członków Pöttering opisywał jako znaczący sukces Unii Europejskiej. Mówił, iż dzięki posłom z nowych państw członkowskich Parlament nabył wiele nowych doświadczeń, wzmocnił się, a także wzbogacił kulturowo.

### **• Dyrektywa usługowa, REACH**

Wśród aktów prawnych, które zostały zatwierdzone przez posłów w ciągu ostatnich pięciu lat, Hans-Gert Pöttering szczególnie podkreślał znaczenie dyrektywy usługowej oraz dyrektywy REACH wprowadzającej rejestrację i klasyfikację substancji chemicznych. Zwracał również uwagę na walkę ze zmianami klimatycznymi i na wysiłki zmierzające do przyjęcia Traktatu Lizbońskiego.

Dodał jednak, że pozostaje jeszcze wiele do zrobienia w dziedzinie usług bankowych i finansowych, oraz przy jednoczeniu wysiłków w celu rozwiązania kryzysu gospodarczego.

### **• Dzisiaj Parlament Europejski jest silniejszy**

Pöttering jest jednym z sześciu posłów do Parlamentu Europejskiego, którzy reprezentują obywateli już od 1979 roku. Był członkiem niemieckiej partii Chrześcijańskich Demokratów i aktywnym zwolennikiem rozszerzenia UE.

Parlament jest teraz bardziej wydajną instytucją UE, która ściśle współpracuje z parlamentami krajowymi i parlamentami państw trzecich, powiedział Pöttering.

Nowy statut posłów do Parlamentu Europejskiego i ich asystentów, który wejdzie w życie od nowej kadencji, przewodniczący przedstawił jako istotny wkład w powiększanie przejrzystości i otwartości zasad finansowania deputowanych.

Zauważył ponadto, że Parlament Europejski uchwalił wiele reform wewnętrznych odnoszących się do usprawnienia przebiegu debat plenarnych, procedur

legislacyjnych, prac komisji parlamentarnych i funkcjonowania administracji. Parlament sięgnął też po wiele nowych metod komunikacji, takich jak telewizja internetowa, przyznaje również nagrody dla młodzieży i dziennikarzy.

Pöttering przypomniał działania podejmowane w kontekście Europejskiego Roku Dialogu Międzykulturowego, dialog z Eurośródziemnomorskim Zgromadzeniem Parlamentarnym, ze światem arabskim oraz obchody tygodnia afrykańskiego w Brukseli.

- **Proces pokojowy na Bliskim Wschodzie**

„Ważne jest, abyśmy zdecydowanie wspierali rozwiązanie dwupaństwowe - Izraela w bezpiecznych granicach i państwa palestyńskiego w bezpiecznych granicach. Nie możemy pozwolić, by zasady te były poddawane w wątpliwość”, powiedział odchodzący przewodniczący w odniesieniu do procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie.

- **Wybory europejskie w czerwcu**

Na zakończenie mówił o zbliżających się wyborach do Parlamentu Europejskiego, i wezwał mieszkańców UE do wzięcia udziału w głosowaniu. „Kampania wyborcza jest okazją dla obywateli, by mogli się dowiedzieć, dlaczego Unia Europejska jest potrzebna”, powiedział Hans-Gert Pöttering.

### **3. RADA EUROPEJSKA - Przygotowania do szczytu Rady Europejskiej, ale... najpierw wybory do PE**

Na długo przed rozpoczęciem czerwcowego szczytu Rady Europejskiej (18-19 czerwca) posłowie debatowali o programie spotkania, które zakończy półroczny okres czeskiego przewodnictwa w UE. W czerwcu powinno także dojść do uzgodnienia przez państwa członkowskie kandydatury na szefa nowej Komisji Europejskiej. Debata koncentrowała się także na perspektywach ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego i znaczeniu czerwcowych wyborów do Parlamentu Europejskiego.

Rozpoczynając debatę, **Alexandr Vondra**, czeski wicepremier ds. europejskich poinformował o zmierzających do końca staraniach sfinalizowania porozumienia dającego Irlandczykom gwarancje uregulowania kwestii, które legły u podstaw ich obaw związanych z ratyfikacją Traktatu Lizbońskiego. Vondra z optymizmem oczekuje jutrzejszego głosowania w sprawie Traktatu w czeskim Senacie. Z dużą ostrożnością wypowiadał się natomiast o nominacji na stanowisko przewodniczącego Komisji Europejskiej po czerwcowych wyborach. Zapewnił, że prezydencja ma świadomość oczekiwań Parlamentu Europejskiego związanych z procedurą nominowania i zatwierdzania kandydatury na szefa KE. Tematami rozmów czerwcowej Rady Europejskiej będą także kwestie związane z walką z kryzysem gospodarczym, przeciwdziałaniem zmianom klimatycznym oraz polityką zagraniczną.

Przewodniczący Komisji Europejskiej **Jose Manuel Barroso** wyraził nadzieję, że wybory Europejskie staną się okazją do „odnowienia wartości”, na których opiera się Unia Europejska. Podkreślił, że większość rozstrzygnięć w takich kwestiach jak

zmiany klimatyczne, bezpieczeństwo energetyczne, wolności obywatelskie i polityka bezpieczeństwa oraz wspólny rynek, zapadały przy współdziałaniu Parlamentu Europejskiego. „Musimy z pełnym przekonaniem informować naszych wyborców o tej Europie wyników” - stwierdził Barroso.

Po wystąpieniach prezydencji i Komisji Europejskiej głos zabrali posłowie przemawiający w imieniu grup politycznych.

**Joseph Daul** (EPP-ED, Francja) wyraził nadzieję, że jutrzejsze głosowanie w czeskim Senacie otworzy dalszą drogę do ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego. Podkreślił, że mimo trudnych warunków, udaje się zagwarantować ciągłość prac prezydencji czeskiej. Pomyślnie głosowanie w Senacie byłoby doskonałym prezentem dla odchodzącego rządu i prezydencji.

Odnosząc się do oczekiwań związanych z nową Komisją Europejską, **Hannes Swoboda** (PSE, Niemcy) powiedział, że socjaliści oczekują zmiany dotychczasowego kursu i większego nacisku na kwestie socjalne. „Opowiadamy się za społeczną gospodarką rynkową” - powiedział i zaznaczył, że kandydat na przewodniczącego Komisji Europejskiej powinien cieszyć się zaufaniem.

**Graham Watson** (ALDE, Wielka Brytania) powiedział, że kandydat na szefa KE powinien zdawać sobie sprawę, że nie jest obojętne także to kogo zaproponuje do składu swojej Komisji. „Kraje, które nie wypowiedziały się w sprawie Traktatu Lizbońskiego powinny uczynić to jak najszybciej”.

**Brian Crowley** (UEN, Irlandia) podkreślił, że UE powinna koncentrować się na sprawach nurtujących obywateli - kryzysie gospodarczym, zachowaniu miejsc pracy. „Powinniśmy mieć ambitną wizję Europy” - stwierdził, przekonując, że KE nie powinna ograniczać się do reagowania na bieżące wydarzenia.

**Monica Frassoni** (Zieloni/ALE, Włochy) uznała, że przykład ratyfikacji Traktatu Lizbońskiego dowodzi, że procedura uchwalania reform traktatowych jest zła. „Wymóg jednomyślności był błędem” - stwierdziła. Frassoni podkreśliła, że cały skład KE, jej przewodniczący i Kolegium, powinien być wyłaniany na tych samych zasadach, a więc albo zgodnie z Traktatem z Nicei albo z Traktatem z Lizbony.

**Ilda Figueiredo** (GUE/NGL, Portugalia) podkreśliła, że trzeba zagwarantować spójność Europy, a więc miejsc pracy i wsparcia dla grup społecznych najbardziej dotkniętych kryzysem, takich jak kobiety i bezrobotni. Należy pomóc drobnym przedsiębiorcom i zlikwidować raje podatkowe.

**Hanne Dahl** (IND/DEM, Dania) powiedziała, że szczyt społeczny zorganizowano w tym roku niezależnie od czerwcowego posiedzenia Rady Europejskiej. Pozwoli to wypowiedzieć się partnerom społecznym, choć szkoda, że obniżono rangę tego spotkania.

**Jana Bobošíkova** (NI, Czechy) oskarżyła czeską prezydencję, że wprowadza Traktat Lizboński „bocznymi drzwiami”. „Ścisłejsza integracja oznacza jeszcze głębszy kryzys gospodarczy” - przestrzegła czeska deputowana.

#### **4. PRZYSZŁOŚĆ EUROPY/ INTEGRACJA EUROPEJSKA - Rola i obowiązki Parlamentu Europejskiego przy wdrażaniu Traktatu Lizbońskiego**

Parlament Europejski przyjął pięć sprawozdań, w których posłowie wnikliwie przedstawiają nową strukturę instytucjonalną Unii Europejskiej w przypadku wejścia w życie w 2009 roku Traktatu Lizbońskiego oraz proponują szereg rozwiązań dotyczących funkcjonowania PE po wejściu w życie TL.

Przed wszystkim przyjęcie nowego Traktatu sprawi, że Parlament Europejski będzie organem posiadającym takie same uprawnienia prawodawcze jak Rada w obszarach, w których jeszcze tych uprawnień nie posiada, takich jak polityka rolna, procedura budżetowa oraz wymiar sprawiedliwości i sprawy wewnętrzne.

Posłowie z zadowoleniem przyjmują wiążący charakter, który Traktat nadaje karcie praw podstawowych i uznanie praw, swobód i zasad ustanowionych dla wszystkich obywateli i mieszkańców Unii Europejskiej. Parlament zaangażowany będzie w zapewnianie pełnego przestrzegania postanowień karty.

Rozszerzenie zakresu działań zewnętrznych Unii na mocy Traktatu Lizbońskiego, w tym ustanowienie nowych podstaw prawnych i instrumentów w obszarach związanych z polityką zagraniczną (działania zewnętrzne oraz wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, wspólna polityka bezpieczeństwa i obrony), wymaga nowej równowagi międzyinstytucjonalnej gwarantującej odpowiednią kontrolę demokratyczną ze strony Parlamentu.

Posłowie wzywają inne instytucje do zawarcia porozumienia międzyinstytucjonalnego obejmującego podstawowe cele, które ma zrealizować Unia Europejska po 2009 r. posłowie sugerują zawarcie porozumienia ramowego pomiędzy trzema instytucjami politycznymi w sprawie planu prac w trakcie kadencji Parlamentu i Komisji Europejskiej rozpoczynającej się w 2009 r. w celu zapewnienia, że wejście w życie nowego Traktatu przyniesie korzyści instytucjom i obywatelom Unii Europejskiej.

Wszystkie wymienione poniżej sprawozdania zostaną omówione szerzej w odrębnym sprawozdaniu:

- ⇒ Równowaga instytucjonalna w Unii Europejskiej
- ⇒ Stosunki pomiędzy Parlamentem Europejskim a parlamentami krajowymi w kontekście postanowień Traktatu z Lizbony
- ⇒ Realizacja inicjatywy obywatelskiej
- ⇒ Nowa rola i obowiązki Parlamentu przy wdrażaniu Traktatu Lizbońskiego
- ⇒ Aspekty finansowe Traktatu Lizbońskiego

#### **5. ENERGIA - UE dofinansuje sześć projektów energetycznych w Polsce**

Prawie cztery miliardy euro z planu odbudowy gospodarczej przeznaczone zostanie na rozwój infrastruktury elektroenergetycznej i gazowej, morskie siłownie wiatrowe i instalacje przechwytywania i składowania dwutlenku węgla. Parlament Europejski zatwierdził uzgodniony z państwami członkowskimi projekt rozporządzenia, które

przewiduje finansowanie wybranych projektów w dziedzinie energetyki, w tym kilku inwestycji w Polsce.

Europejski Plan Odbudowy Gospodarczej przewiduje wykorzystanie 5 miliardów euro w roku 2009 i 2010 na inwestycje w energetykę, rozwój szerokopasmowych łączności internetowych i na działania związane z reformą Wspólnej Polityki Rolnej.

Zgodnie z politycznym porozumieniem wynegocjowanym przez Parlament Europejski z czeską prezydencją 3,98 miliarda euro sfinansuje następujące projekty inwestycyjne:

- w infrastrukturę elektroenergetyczną i gazową (2.365 mln euro),
- w morskie farmy wiatrowe (565 mln euro),
- w instalacje do przechwytywania i składowania CO<sub>2</sub> (1.050 mln euro)

Ze środków Unii Europejskiej sfinansowana zostanie połowa kosztów inwestycji w infrastrukturę i w budowę nowych elektrowni wiatrowych. Instalacje do przechwytywania dwutlenku węgla będą mogły uzyskać aż do 80% dofinansowania z pieniędzy Wspólnoty.

#### • UE dofinansuje inwestycje dla Polski

Wśród projektów, które uzyskają dofinansowanie ze środków uruchomionych w ramach tej inicjatywy znalazło się kilka, które w całości lub częściowo realizowane będą w Polsce.

- ⇒ **Terminal gazowy w Świnoujściu.** Budowa terminala do odbioru skroplonego gazu (LNG) w Świnoujściu zostanie wsparta środkami w wysokości 80 mln euro.
- ⇒ **Modernizacja gazociągów.** 80 mln euro przeznaczone zostanie na inwestycje w modernizację infrastruktury przesyłowej gazu w takich krajach jak Austria, Bułgaria, Czechy, Estonia, Grecja, Węgry, Litwa, Łotwa, Polska, Portugalia, Rumunia i Słowacja. Inwestycje mają pozwolić m.in. na odwrócenie kierunku przepływu gazu w istniejących gazociągach w przypadku nagłych, krótkotrwałych przerw w dostawach gazu.
- ⇒ **Łącznik między systemami gazowymi Polski i Słowacji.** Budowa interkonektora łączącego sieci gazowe Polski i Słowacji zostanie wsparta 20 milionami euro.
- ⇒ **Park wiatrowy Kriegers Flak na Bałtyku.** Na Bałtyku, u wybrzeży Szwecji powstanie największy w tej części Europy park wiatrowy, który będzie dostarczał energię elektryczną do Szwecji, Polski, Niemiec i Danii. UE przeznaczy na ten projekt 150 milionów euro.
- ⇒ **Instalacja CCS w Elektrowni Bełchatów.** W Bełchatowie uruchomiona zostanie jedna z pierwszych instalacji przechwytywania i składowania pod ziemią dwutlenku węgla. Budowa dwunastu projektów demonstracyjnych została zatwierdzona przez Parlament Europejski w grudniu 2008 roku, kiedy

przyjęto pakiet energetyczno-klimatyczny. Bełchatów otrzyma na inwestycje 180 milionów euro z Unii Europejskiej.

⇒ **Gazociąg z Norwegii i Danii do Polski.** Inwestycją, która potencjalnie mogła uzyskać znaczne (w skali dofinansowania innych projektów) - sięgające kwoty 150 milionów euro - dofinansowanie był projekt budowy gazociągu 'Skanled', którymi gaz z Norwegii miał być transportowany do Szwecji, Danii i Polski. Jednak 29 kwietnia br. konsorcjum, które miało zbudować gazociąg podjęło decyzję o zawieszeniu prac na tym projekcie z powodu zmiany warunków makroekonomicznych oraz braku możliwości zapewnienia dostaw surowca.

- **Gazociąg Nabucco**

Program przewiduje 200 milionów euro na dofinansowanie budowy gazociągu Nabucco, którym do UE transportowany będzie gaz z regionu Morza Kaspijskiego.

- **Niewykorzystane środki na poprawę efektywności energetycznej i źródła odnawialne**

Komisja Europejska będzie monitorowała wykorzystanie środków z programu i każdego roku składała sprawozdanie wraz z propozycją budżetu na rok następny. Posłowie zaproponowali, aby środki, które nie zostaną wykorzystane na określone cele, mogły zostać przeznaczone na inwestycje zmierzające do poprawy efektywności energetycznej lub w rozwój odnawialnych źródeł energii.

## **6. PRAWA KOBIET/ RÓWNOUPRAWNIENIE - Parlament proponował dłuższe urlopy macierzyńskie, ale jednak nie podjął decyzji w tej sprawie**

- **Dłuższe urlopy macierzyńskie - propozycja nie została przyjęta**

W Europie długość urlopu dla mam po urodzeniu dziecka waha się od 14 do 52 tygodni. Posłowie proponowali przyjęcie jednolitych przepisów regulujących wymiar urlopów macierzyńskich. Zgodnie z propozycją Parlamentu, urlop macierzyński miał trwać 20 tygodni i przez pierwsze sześć miał być płatny w pełnym wymiarze. Wynagrodzenie za pozostałe tygodnie nie mogłoby być niższe niż 85% podstawowego. Dyrektywa wprowadzała także dwutygodniowy urlop ojcowski.

Zdaniem posłów dwadzieścia tygodni to korzystny okres, aby pomóc kobietom w dojściu do formy po porodzie, zachęcić do karmienia piersią i umożliwić kobiecie nawiązanie mocnej więzi z dzieckiem. Dłuższy okres mógłby niekorzystnie wpływać na powrót kobiet na rynek pracy. Wypłacanie wynagrodzenia przez okres urlopu gwarantuje, że kobiety nie znajdują się w gorszej sytuacji finansowej dlatego, że zdecydowały się zostać matkami.

Z myślą o zapewnieniu rzeczywistego równouprawnienia kobiet i mężczyzn, posłowie zamierzali wprowadzić także poprawki, w których proponowali dwa tygodnie urlopu do wykorzystania przez drugie z rodziców dziecka. Uprawnienie to przysługiwać miało parom nie będącym w związku małżeńskim.

**Posłowie odesłali jednak do właściwej komisji parlamentarnej projekt dyrektywy, która ujednocila przepisy regulujące wymiar urlopów macierzyńskich.**

- **Równe traktowanie kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek**

Parlament przyjął projekt dyrektywy w sprawie równego traktowania kobiet i mężczyzn prowadzących działalność na własny rachunek. Posłowie poparli propozycję znoszenia przeszkód w dostępie kobiet do działalności na własny rachunek, między innymi poprzez wprowadzenie szczególnych środków mających na celu ułatwienie podejmowanie działalności na własny rachunek.

Wśród propozycji przyjętych przez PE znalazła się taka, która zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia małżonkom współpracującym przynajmniej taki sam poziom ochrony socjalnej jak osobom prowadzącym działalność na własny rachunek. Środki te powinny gwarantować niezależne objęcie współpracujących małżonków systemami zabezpieczeń społecznych istniejącymi dla osób prowadzących działalność na własny rachunek i obejmującymi chorobę, inwalidztwo i ubezpieczenie emerytalne.

Parlament uważa także, że kobiety prowadzące działalność na własny rachunek i małżonki współpracujące powinny być uprawnione do okresu urlopu macierzyńskiego przystosowanego do ich konkretnych potrzeb.

Osoby prowadzące działalność na własny rachunek, stanowiące 16% ludności aktywnej zawodowo, nadal są mniejszością w Europie. Zaledwie jedną trzecią z 32,5 mln osób prowadzących działalność na własny rachunek stanowią kobiety, chociaż to one wydają się wyrażać większą gotowość do podejmowania działalności na własny rachunek w celu uniknięcia bezrobocia lub lepszego pogodzenia życia zawodowego i rodzinnego.

71% kobiet prowadzących działalność na własny rachunek pracuje w sektorze usług. W rolnictwie można zaobserwować podobny odsetek kobiet i mężczyzn, odpowiednio 21% i 20%. Największy wzrost liczby kobiet prowadzących działalność na własny rachunek (o 10% w latach 1998–2006) stwierdzono w Luksemburgu, a następnie w Grecji, Włoszech i na Cyprze (5%).

## **7. ZATRUDNIENIE I SPRAWY SPOŁECZNE - Nie będzie dyrektywy o czasie pracy**

Przedstawiciele Parlamentu Europejskiego i Rady reprezentującej państwa członkowskie nie uzgodnili stanowiska w sprawie proponowanej dyrektywy dotyczącej organizacji czasu pracy. Pięć miesięcy temu, głosując nad tą propozycją w drugim czytaniu, posłowie domagali się 48 godzinnego tygodnia pracy rozliczanego w okresie 12 miesięcznym, zaliczenia dyżurów do czasu pracy i rezygnacji z klauzul wyłączających.



Komitet pojednawczy, w którego skład wchodzi przedstawiciele Parlamentu i Rady uznał, że osiągnięcie kompromisu nad projektem nowej dyrektywy nie jest możliwe. Kością niezgody okazały się klauzule wyłączające (opt-out) na rezygnację z których nie zgadzały się niektóre państwa członkowskie. Przedstawiciele PE przedstawili kilka propozycji rozwiązania tej kwestii, ale żadna nie została zaakceptowana.

Porozumienia nie udało się osiągnąć także w kwestii zaliczania dyżurów do czasu pracy. W grudniu Parlament Europejski nie zgodził się na propozycje państw członkowskich, aby nie zaliczać dyżurów do czasu pracy, co było zapisem szczególnie istotnym zwłaszcza dla służby zdrowia.

„To smutna wiadomość, ale złe porozumienie tylko pogorszyłoby sytuację pracowników, zwłaszcza lekarzy. Przyszłość tego projektu pozostaje otwarta i będziemy szukać rozwiązania z nową Komisją i nowym Parlamentem” - powiedział sprawozdawca **Alexandro Cercas** (PSE, Hiszpania).

Proponowana dyrektywa, poprzez nowelizację istniejących przepisów, miała na celu zapewnienie równowagi między ochroną praw pracowniczych a umożliwieniem swobodnej organizacji czasu pracy przez pracodawców, a także uwzględniła orzeczenia Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

- **Co przewidywała dyrektywa i stanowisko PE w drugim czytaniu**

#### *Klauzule wyłączające opt-out*

W czerwcu br. państwa członkowskie uzgodniły wersję kompromisową projektu, zgodnie z którą maksymalny wymiar tygodnia pracy wynosi 48 godzin, chyba że państwo członkowskie zdecyduje się umożliwić zastosowanie klauzuli wyłączającej (opt-out) za zgodą pracownika. Wobec pracowników korzystających z klauzuli wyłączającej dyrektywa nakłada ograniczenie tygodnia pracy do średnio 60 godzin liczonych w okresie trzech miesięcy. Okres ten mógłby zostać wydłużony do 65 godzin (średnio w okresie trzech miesięcy), jeśli nie został zawarty układ zbiorowy oraz jeśli czas tzw. beczynnych dyżurów (w którym pracownik chociaż jest gotowy do podjęcia pracy w miejscu pracy, nie wykonuje swoich obowiązków służbowych) jest wliczany do czasu pracy.

Parlament Europejski opowiadał się za zniesieniem tej klauzuli po trzech latach od wejścia w życie proponowanej nowelizacji dyrektywy.

W 1993 roku, Wielka Brytania uzyskała możliwość niestosowania się do maksymalnego wymiaru 48-godzinnego tygodnia pracy, jeśli pracownik zgodzi się pracować dłużej. Obecnie 15 krajów członkowskich UE stosuje klauzule opt-out, w różnych sektorach. W Polsce klauzula wyłączająca może być stosowana w sektorach, w których praktykowane są częste dyżury pracowników, na przykład służba zdrowia.

#### *Okres rozliczeniowy: 12 miesięcy*

W zamian za likwidację klauzuli wyłączającej, posłowie byli gotowi zapewnić elastyczność w organizacji czasu pracy poprzez wydłużenie z czterech do 12 miesięcy okresu, w którym pracodawca może wyliczyć średni tygodniowy czas pracy.

### *Dyżury wliczane do czasu pracy*

Komisja i Rada wprowadziły do propozycji dyrektywy nową kategorię czasu dyżurowania - „bezczynną” część czasu dyżurowania. Jest to czas, w którym pracownik, chociaż jest gotowy do podjęcia pracy, nie wykonuje swoich obowiązków służbowych. Czas ten miał nie być liczony jako czas pracy, chyba że prawo narodowe lub układy zbiorowe stanowią inaczej.

Parlament uważał jednak inaczej i wprowadził do propozycji zapis, który zaliczał okres beczynnych dyżurów do wymiaru pracy. Oczywiście, dyżury mogłyby być obliczane w specyficzny sposób, aby nie przekraczać dopuszczalnego tygodniowego czasu pracy.

### *Pracownicy z więcej niż jedną umową o pracę*

W grudniu PE przyjął także poprawki, które stanowiły, że w przypadku pracowników, którzy zawarli więcej niż jedną umowę o pracę, czas pracy definiuje się jako sumę okresów pracy świadczonej na mocy obu umów. To była trzecia kwestia, wobec której Parlament i Rada nie potrafiły się porozumieć.

### *Inne proponowane zapisy*

Przy okazji nowelizacji obowiązującej obecnie dyrektywy, chciano także uregulować inne kwestie, na przykład prawo do odpoczynku wyrównawczego. Ogólną zasadą powinno być to, że w sytuacjach, w których okresy odpoczynku nie są zapewniane, pracownicy powinni otrzymywać okresy odpoczynku wyrównawczego. O długości rozsądnego terminu, w którym pracownikom przysługują równoważne okresy wyrównawczego odpoczynku decydować powinny państwa członkowskie, uwzględniając potrzebę zapewnienia tym pracownikom zdrowia i bezpieczeństwa oraz zasadę proporcjonalności. Posłowie uważali, że okresy odpoczynku wyrównawczego powinny przysługiwać pracownikom po okresie spędzonym na dyżurze.

### **• Debata w PE - wybrane wypowiedzi**

Z powodu fiaska negocjacji, podczas sesji plenarnej nie było głosowania nad projektem nowej dyrektywy. Natomiast eurodeputowani postanowili pokazać pracownikom, że bronią ich praw. Wiceprzewodnicząca PE, **Mechtild Rothe** (PSE, Niemcy), która przewodziła parlamentarnemu zespołowi negocjacyjnemu, wygłosiła oświadczenie, po którym odbyła się debata. „Lepiej w ogóle nie mieć rozwiązania, niż mieć takie, które jest złe dla ludzi” - tłumaczyła niemiecka socjalistka. Powiedziała, że procedura pojednawcza zakończyła się fiaskiem. Po wielu posiedzeniach dialogu i trzech komisji pojednawczej, na ostatnim posiedzeniu stwierdzono, że niemożliwe jest dojście do porozumienia Rady z PE. Nie udało się opracować wspólnego tekstu w brzmieniu odpowiadającym obu instytucjom. Trzy punkty kontrowersyjne to opt-out dotyczący czasu pracy i dyżuru, zakres dyżurów i sytuacja pracowników mających wiele umów o pracę. W opinii eurodeputowanej, Rada nie odstąpiła w ogóle od swojego stanowiska. Dążyła natomiast do rozwiązań umożliwiających dużą elastyczność w czasie pracy. PE proponował rozwiązania

kompromisowe. Jeśli chodzi o definicję dyżuru PE wyszedł Radzie naprzeciw, choć większość nowych państw członkowskich właśnie z uwagi na dyżur postanowiła skorzystać z opt-outu. W konsekwencji nie ma terminu zniesienia opt-outu. Brak nowelizacji dyrektywy oznacza, że obowiązują nadal dotychczasowe przepisy, które budzą wiele wątpliwości i których interpretacji musiał często dokonywać Europejski Trybunał Sprawiedliwości. W kwestii dyżurów ETS orzekł, że czas dyżuru ma być liczony jako czas pracy, także w części nieaktywnej, co jest sprzeczne z tym, o co wносиła Rada. Dla PE jest jasne, że dyżur jest konieczny wtedy, gdy konieczne jest kontynuowanie pracy. Na tego typu rozwiązanie Rada nie chciała przystać. PE opowiadał się za tym, aby czas pracy wynosił 38 godzin tygodniowo na osobę pracującą, a nie na umowę o pracę. Dla delegacji PE jasne było, że brak kompromisu jest lepszy niż zły kompromis. PE zaproponował Radzie szereg propozycji, ale ze strony Rady nie było żadnego ruchu w kierunku rozwiązań PE. Być może KE mogła przedłożyć odpowiednie propozycje, które byłyby lepiej wyważone? W czasie swojej kadencji PE przyjął prawie 400 aktów prawnych. 24 z nich udało się przyjąć w trzecim czytaniu po owocnej procedurze pojednawczej, co jest odzwierciedleniem dobrej współpracy między instytucjami. Po raz pierwszy od wejścia w życie Traktatu Amsterdamskiego komisji pojednawczej nie udało się dojść do porozumienia właśnie w kwestii czasu pracy. Na koniec eurodeputowana wyraziła nadzieję, że nowa Komisja Europejska wystąpi z nowym projektem i tym razem możliwe będzie dojście do porozumienia.

**Michał Sedláček**, w imieniu Rady, powiedział, że kwalifikowana większość w komisji pojednawczej doszła do wniosku, że te okresy opt-out pozostaną w dyrektywie, natomiast jeśli chodzi o okresy czasu pracy, nie udało się dojść do porozumienia. Na przykład, Rada chciała wprowadzić maksymalny limit czasu pracy w sytuacjach, gdyby stosowano opt-out, by można byłoby doprowadzić do czasu pracy 65 godzin. Nie można byłoby stosować procedury opt-out po podpisaniu umowy, bo to oznaczałoby zakwestionowanie ważności umowy na rok. Rada miała na celu wyłączenie tej sytuacji, ale również chciano doprowadzić do zwiększonej ochrony pracowników w sytuacji opt-out. Ten wniosek doprowadziłby do zrównoważonej sytuacji i Rada miała nadzieję, że zostanie przyjęty. Prezydencja nie postrzegала procedury pojednawczej jako bitwy między dwoma instytucjami i ich stanowiskami, a jako negocjacje. Okazało się inaczej. Obecnie opt-out stosuje 15 z 27 państw członkowskich. Rada poczyniła wiele ustępstw wobec Parlamentu, ale jak się okazało, nie były to ustępstwa wystarczające. Rada była gotowa zgodzić się na przyjęcie opinii PE, że cały okres spędzony w pracy będzie liczony jako czas pracy. Rada też musiała przyjąć stanowisko zrównoważone w tym zakresie, np. jeśli chodzi o kompensatę za nieobecność. Rada wykazała się bardzo konstruktywnym podejściem, np. w okresie próbnym chciano skreślić procedurę opt-out po to, by można byłoby utrzymać maksymalną liczbę godzin w ciągu pierwszych tygodni pracy. Rada chciała wprowadzić również zapis o autentycznie przepracowanych godzinach pracy. Minister Sedláček wyraził żal, że PE nie był gotów zgodzić się na tę dyrektywę. W konsekwencji, nie będzie żadnego monitoringu w zakresie opt-out i 78 godzin pracy w tygodniu. Stanowisko PE może doprowadzić do dalszego używania opcji opt-out. Potwierdziły już to dwa państwa.

**Vladimír Špidla**, komisarz ds. zatrudnienia, spraw socjalnych i równouprawnienia, z ubolewaniem przyjął brak porozumienia ws. dyrektywy o czasie pracy. KE dołożyła wszelkich starań, by doprowadzić do kompromisu. Podkreślił, że zostało złożonych

wiele poprawek, mających na celu zbliżenie obydwu stanowisk. Ani Rada, ani PE nie chcieli dokonać żadnych ustępstw. Komisarz stwierdził, że obydwie instytucje nie chciały ustąpić. PE nie chciał zezwolić na żadne ustępstwa. Negocjacje na ten temat trwały przez lata i widoczne było, że w Radzie nie dojdzie do przyjęcia takiego idealnego stanowiska PE. Zbyt wiele państw członkowskich opowiadało się za wyjątkami i za odstępstwami. Komisja chciała przynajmniej zapewnić ochronę prawną pracowników, których dotyczą przyznane odstępstwa. Również pragnęła, aby odstępstwa były coraz mniej atrakcyjne dla państw członkowskich. Takie stopniowe wdrażanie mogłoby poprawić warunki pracy pracowników i doprowadzić do tego, że kraje z własnej woli odchodziłyby od odstępstw. Jednak PE był tak nieugięty, że nie dało się tego wprowadzić. Podkreślił, że przesłanki PE były szczytne, ale nierealistyczne. Wielokrotnie podkreślano było, że porażki w tej dziedzinie to negatywne przesłanie dla pracowników w Europie. Opt-out będzie więc szeroko używany. Coraz trudniejsze będzie porozumienie likwidujące tę praktykę. Nie można obecnie podważyć stanowisk krajów używających opt-out i nie uda się dokonać rewizji tej klauzuli.

**Jacek Protasiewicz** (EPP-ED, Polska) powiedział, że po pięciu latach intensywnych działań nastąpiło fiasko. Nie udało się ograniczyć czasu pracy, za zgodą pracownika, z 78 do 65 godzin. Z przykrością stwierdził, że znacząca część odpowiedzialności spada na PE, który przyjął nierealistyczną strategię negocjacji. Podkreślił, że „lepsze często jest wrogiem dobrego”. Podczas pierwszego spotkania pojednawczego, eurodeputowany Protasiewicz wnioskował o bardziej kompromisowe podejście i uznanie, że skoro w większości krajów UE stosuje się za zgodą pracowników elastyczne zasady i reguły czasu pracy, to oczekiwanie radykalnych zmian może skutkować zablokowaniem negocjacji. W jego opinii „tak się stało, w imię przedwyborczej kampanii a nie w imię ochrony pracowników europejskich”.

**Ewa Tomaszewska** (UEN, Polska) powiedziała, że Radzie zależało na zachowaniu procedury opt-out i wydłużeniu dopuszczalnego tygodniowego czasu pracy. Nie wykazała żadnej elastyczności. Problem dyżurów to problem pracujących w służbie zdrowia, gdzie wydłużenie czasu pracy prowadzi do zagrożenia bezpieczeństwa i zdrowia pacjentów. W opinii eurodeputowanej, podział dyżuru na część aktywną i nieaktywną jest niesprawiedliwy, ponieważ osoba będąca na dyżurze nie może samodzielnie organizować sobie tego czasu. Nie jest to więc czas wolny. Podkreśliła, że „nie ma powodu do przyjęcia szkodliwego rozwiązania”.

- **Co dalej?**

Odrzucenie tej propozycji może mieć także konsekwencje dla Polski, gdzie w ramach trójstronnej komisji zawarte zostało porozumienie pracodawców i organizacji pracowniczych uwzględniające zmiany, których wprowadzenie dopiero przewidywał projekt nowej dyrektywy. Paradoksalnie jednak brak nowej dyrektywy wcale nie pomoże pracownikom. Bo obecnie obowiązująca, stara dyrektywa pozwala pracować w niektórych przypadkach nawet 78 godzin. Klęska projektu nowej dyrektywy oznacza też chaos prawny w całej Unii. Wiele krajów (w tym Polska) ma kłopot z przeliczaniem dyżurów (np. lekarskich lub strażackich) na faktyczny czas pracy.

„Jestem bardzo rozczarowany brakiem porozumienia” - oświadczył unijny komisarz ds. pracy i spraw społecznych **Vladimir Szpidla**, który do ostatniej chwili próbował

przeforsować kompromisowe wersje nowych przepisów. „Stanowiska stron były nie do pogodzenia” - powiedział.

„To bardzo smutne, ale złe porozumienie tylko pogorszyłoby sytuację pracowników, a zwłaszcza lekarzy” - powiedział sprawozdawca z ramienia Parlamentu Europejskiego, hiszpański socjalista **Alejandro Cercas**.

Poszło przede wszystkim o różnicę zdań w sprawie tzw. opt-outu, czyli możliwości wydłużenia za zgodą pracownika tygodnia pracy do 60-65 godz. Eurodeputowani opowiadali się za 48-godzinnym tygodniem pracy w rocznym okresie rozliczeniowym. Ponadto nie chcieli się zgodzić na możliwość zaliczenia części czasu spędzonego na dyżurach (w tym lekarskich czy strażackich) do tzw. nieaktywnego czasu pracy.

Czeskie przewodnictwo w UE broniło tego wypracowanego z trudem przez kraje członkowskie w 2008 roku kompromisu. „Parlament Europejski naciskał na datę wygaśnięcia możliwość opt-outu - na co Rada nie mogła się zgodzić” - głosi czeski komunikat. Czesi ocenili, że to zbliżające się wybory do PE wpłynęły na twarde, „prosocjalne” stanowisko eurodeputowanych.

Pogrzebana po blisko pięciu latach sporów dyrektywa przewidywała, że tydzień pracy w UE będzie nadal wynosił do 48 godzin, ale za zgodą pracownika będzie go można wydłużyć do 60 godzin w trzymiesięcznym okresie rozliczeniowym, chyba że inaczej stanowi zbiorowy układ pracy lub porozumienie partnerów społecznych w danym kraju.

Przy braku porozumienia i przy zaliczeniu nieaktywnego czasu dyżurów do normalnego czasu pracy (tak jak w Polsce) tygodniowy czas pracy można by wydłużyć nawet do 65 godz. Ponadto rządy zgodziły się na podzielenie dyżurów na dwie części: aktywną, kiedy lekarz zajmuje się pacjentem (a strażak gaszeniem pożarów), oraz nieaktywną, kiedy w gotowości czeka na telefon.

Ten kompromis popierał rząd Polski. Opowiadał się za możliwością przedłużenia tygodnia pracy do 65 godzin, by uniknąć ryzyka braków kadrowych w służbie zdrowia.

Zgodnie z obowiązującą polską ustawą o ZOZ-ach, lekarze mają możliwość przedłużenia tygodnia pracy do 65 godz., a cały czas ich dyżuru wlicza się do czasu pracy (co jest zgodne z obecnie obowiązującą dyrektywą). Skrócenie tygodnia pracy oznaczałoby w służbie zdrowia mniej dyżurów, a więc zarobków dla już zatrudnionych pracowników i konieczność zatrudnienia nowych, do wykonywania tej samej liczby zadań.

Z braku nowelizacji w mocy pozostaje obecna dyrektywa z 1993 roku. Poprawiona 10 lat później, daje ona możliwość wydłużenia tygodnia pracy nawet do 78 godzin - za zgodą pracownika.

„Prawdopodobnie rezultat będzie taki, że więcej, a nie mniej, krajów będzie korzystać z możliwości opt-outu” - przestrzegł rozgoryczony komisarz Szpidla. Obecnie jest on dozwolony w 15 krajach UE. Ponadto - dodał komisarz - nie będzie przewidzianych

w nowych przepisach socjalnych gwarancji dla pracowników, którzy godzą się na dłuższy tydzień pracy. Szpidla nie sprecyzował, czy Komisja Europejska zdecyduje się przedstawić kolejny projekt nowelizacji dyrektywy, otwierając na nowo spór.<sup>1</sup>

- **Kontekst**

Obowiązująca dyrektywa z 1993 roku określa podstawowe warunki dotyczące maksymalnej długości tygodnia pracy, minimalnych okresów odpoczynku w okresie dobowym i tygodniowym, ilości przerw w pracy, wymiaru urlopu rocznego i długości pracy w nocy.

Wobec niektórych zapisów tamtej dyrektywy przewidziano przegląd po 10 latach, a także należy uwzględnić dwa orzeczenia ETS (SIMAP i Jaeger) w sprawie dyżurów lekarskich. Komisja Europejska przedstawiła wniosek legislacyjny we wrześniu 2004 roku, który Parlament poddał pierwszemu czytaniu w maju 2005 roku. Po trzech latach impasu w Radzie, państwa członkowskie uzgodniły porozumienie w czerwcu 2008 roku, którego jednak nie poparły Belgia, Cypr, Grecja, Hiszpania i Węgry. W grudniu 2008 roku Parlament Europejski przyjął projekt dyrektywy w drugim czytaniu przywracając w nim stanowisko Parlamentu Europejskiego z pierwszego czytania w odniesieniu do klauzul 'opt-out' oraz dyżurów.

## **8. SPRAWY GOSPODARCZE I WALUTOWE - Dyrektywa w sprawie wymogów kapitałowych**

Parlament Europejski przyjął dyrektywę wprowadzającą zmiany w przepisach dotyczących nadzoru sektora bankowego oraz sposobów obliczania wymaganej wysokości kapitału. Celem projektu jest określenie zasad postępowania, zgodnie z którymi kredytodawca pozostanie zainteresowany spłatą udzielonej pożyczki, co powinno zniechęcić go do lekkomyślnego udzielania kredytów.

- **Duże ekspozycje międzybankowe**

Komisja Europejska uważa, że ekspozycje międzybankowe nie są wolne od ryzyka i że należy nimi zarządzać w sposób ostrożny. Dlatego we wniosku dotyczącym dyrektywy nowelizującej przepisy w zakresie wymagań kapitałowych - uzgodnionym przez PE z państwami członkowskimi - proponuje się ograniczenie ekspozycji międzybankowych do poziomu 25 % funduszy własnych lub alternatywnie do progu 150 mln EUR, w zależności od tego, która z tych wartości jest większa.

Posłowie wprowadzili poprawkę, która zobowiązuje instytucje finansowe udzielające kredytów do przedstawiania informacji krajowym organom nadzoru o wysokości ich ekspozycji międzybankowych.

- **Wymogi kapitałowe w odniesieniu do sekurytyzacji**

---

<sup>1</sup> Na podstawie informacji PAP z 28 kwietnia br. pt. „UE: fiasko nowej dyrektywy o czasie pracy”

O sekurytyzacji mówimy kiedy kredytodawcy udzielają pożyczek osobom fizycznym i następnie sprzedają ten dług jako produkt inwestycyjny. Dyrektywa wprowadza wymóg posiadania przez instytucje finansowe określonej części kapitału – 5% - w odniesieniu do ekspozycji, które poddają sekurytyzacji.

- **Kolegia organów nadzorczych**

Dyrektywa przewiduje utworzenie „kolegiów” organów nadzorczych w odniesieniu do wszystkich banków transgranicznych oraz wprowadza wymóg, aby wszystkie organy nadzorcze uczestniczące w tych kolegiach omawiały i uzgadniały szczegółowe kwestie w ramach niewiążących mechanizmów mediacji za pośrednictwem Komitetu Europejskich Organów Nadzoru Bankowego (CEBS) bez zmiany podziału obowiązków między organami nadzoru państwa pochodzenia bądź państwa przyjmującego.

Posłowie widzą tę propozycję jako krok w dobrym kierunku, ale celem powinno być ustanowienie bardziej zintegrowanego systemu nadzoru, gdyż organy krajowe państw członkowskich mogą nie być zdolne do radzenia sobie z kryzysami o charakterze ponadgranicznym. Posłowie oczekują od Komisji propozycji stosownych rozwiązań legislacyjnych do końca 2009 roku.

- **Wejście w życie**

Państwa członkowskie będą musiały wprowadzić zapisy proponowanej dyrektywy do krajowych systemów prawnych najpóźniej do końca października 2010 roku, tak aby zaczęły obowiązywać począwszy od 2011 roku.

## **9. PRZEMYSŁ - Nie ma porozumienia w sprawie reformy rynku telekomunikacyjnego**

Nie wolno pozbawić ani ograniczać dostępu do sieci bez uprzedniego orzeczenia właściwych organów wymiaru sprawiedliwości, uznał Parlament Europejski przywracając swoją poprawkę z pierwszego czytania i zmieniając tym samym wstępne porozumienie zawarte z państwami członkowskimi. Oznacza to, że cały pakiet telekomunikacyjny poddany zostanie dalszym uzgodnieniom w ramach postępowania pojednawczego.

Parlament zgadza się jednak z Radą w takich sprawach jak konieczność promowania inwestycji w rozwój nowoczesnej infrastruktury telekomunikacyjnej i oraz określenia zasad obowiązujących przy rozdziale częstotliwości radiowych. Posłowie widzą też potrzebę precyzyjnego określenia praw użytkowników i ochrony ich prywatności.

Pakiet rozwiązań dla rynku telekomunikacyjnego obejmuje telefonię mobilną i stacjonarną, usługi nadawcze oraz usługi przewodowego i bezprzewodowego dostępu do Internetu. Pakiet składa się z następujących propozycji legislacyjnych:

⇒ dyrektywy dotyczącej praw obywateli (sprawozdanie **Malcolm Harbour** (EPP-ED, Wielka Brytania),

- ⇒ propozycji dotyczącej wspólnych ram regulacyjnych dla łączności elektronicznej, tzw. dyrektywy ramowej (sprawozdanie **Catherine Trautmann** (PSE, Francja),
- ⇒ propozycji ustanowienia Organu Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej (sprawozdanie **Pilar del Castillo Vera** (EPP-ED, Hiszpania).

Parlament zmienił tylko jeden zapis w dyrektywie ramowej, ale ponieważ wszystkie elementy pakietu są powiązane dalsze prace legislacyjne toczyć się będą nad całością pakietu.

- **Prawa podstawowe użytkowników sieci**

Parlament przywrócił stosunkiem głosów 407 za, 57 przeciwnych i 171 wstrzymujących się, własną poprawkę z pierwszego czytania, w której stwierdza, że „nie można ograniczać podstawowych praw i wolności użytkowników końcowych bez uprzedniego orzeczenia organu sądowego, w szczególności zgodnie z art. 11 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej dotyczącym wolności wypowiedzi i prawa do informacji, z wyjątkiem przypadków zagrożenia bezpieczeństwa publicznego.”

Rada odrzuciła tę poprawkę w pierwszym czytaniu.

- **Wzmocnione prawo do usługi powszechnej**

Częścią pakietu jest projekt dyrektywy w sprawie usługi powszechnej i praw użytkowników korzystających z usług telekomunikacyjnych. Fundamentalnym wymogiem usługi powszechnej jest zapewnienie użytkownikom dostępu do minimalnego pakietu usług za pośrednictwem podłączenia do sieci po przystępnej cenie. Podłączenie takie powinno umożliwiać łączność głosową, faksową i przesyłanie danych z szybkością pozwalającą na funkcjonalny dostęp do Internetu.

Użytkownicy powinni mieć zagwarantowany bezpłatny dostęp do numerów alarmowych służb ratunkowych, takich jak ogólnoeuropejski numer „112” (lub krajowe numery alarmowe), przynajmniej jednej bazy informacyjnej numerów telefonicznych (informacji telefonicznej) oraz dostępu do automatów telefonicznych lub innych publicznych punktów dostępowych telefonii głosowej na określonym w rozsądnych granicach terenie geograficznym.

Wzmocnione zostały zapisy chroniące użytkowników i ułatwiające im wybór między konkurencyjnymi dostawcami usług.

- **Umowy o świadczenie usług**

Umowy o świadczenie usług łączności elektronicznej powinny w jasnej, zrozumiałej i łatwo dostępnej formie określać m.in. wszelkie warunki ograniczające dostęp do usług i aplikacji (np. usług VOIP przez telefony komórkowe, które często są blokowane przez operatorów). Użytkownik ma prawo do informacji o cenach i stawkach opłat, okresu obowiązywania umowy, rodzajach usług posprzedażnych oraz obsłudze klienta, metod płatności oraz opłat za zmianę operatora ) jeśli obowiązują -



oraz za zerwanie umowy. Wszystkie te informacje powinny być publikowane w łatwo dostępnej formie.

Abonenci będą mieli prawo wycofać się bez ponoszenia kar z zawartych umów, w przypadku, gdy operator zmieni warunki umowy. O wszelkich takich zmianach należy powiadamiać z odpowiednim wyprzedzeniem, nie krótszym niż jeden miesiąc.

- **Usługi społeczne pod numerem 116**

Państwa członkowskie powinny promować specjalne numery rozpoczynające się od „116” zarezerwowane na potrzeby zharmonizowanych usług o walorze społecznym. Wśród tych usług, numer 116000 powinien zostać zastrzeżony na potrzeby linii alarmowej o zaginionych dzieciach.

- **Udogodnienia dla użytkowników niepełnosprawnych**

Okolo 15 % Europejczyków to ludzie niepełnosprawni, w 2020 roku 25% populacji stanowić będą ludzie powyżej 65 roku życia. Ludzie niepełnosprawni, starsi i osoby o szczególnych potrzebach powinny mieć zapewniony łatwiejszy dostęp do usług telekomunikacyjnych. Zgodnie z przyjętą dziś dyrektywą, użytkownikom niepełnosprawnym należy zapewnić dostęp do służb ratunkowych, równoważny do tego, z którego korzystają inni użytkownicy.

- **Zachowanie numeru i czas trwania umów**

Zgodnie z proponowaną dyrektywą użytkownik będzie miał prawo do zmiany operatora z zachowaniem dotychczasowego numeru telefonicznego, a czas aktywowania numeru u nowego operatora po przeniesieniu nie powinien być dłuższy niż jeden dzień. Czas trwania umów zawieranych między abonentami i przedsiębiorstwami nie może przekraczać 24 miesięcy. Operatorzy powinni gwarantować użytkownikom możliwość zawarcia umowy na maksymalny okres 12 miesięcy.

- **Ograniczenia dostępu w trosce o jakość usług**

Aby nie dopuścić do pogorszenia jakości usług oraz utrudnień lub spowolnień ruchu w sieciach, krajowe organy regulacyjne będą mogły nałożyć na operatorów minimalne wymagania w zakresie jakości usług. Operatorzy będą mogli stosować pewne ograniczenia, aby zapobiec pogorszeniu jakości usług (np. zablokowanie lub ograniczenie przepustowości łącza internetowego). Dyrektywa nie precyzuje tych sytuacji, ale zobowiązuje operatorów do informowania użytkowników o wszelkich warunkach ograniczających, dotyczących korzystania z usług łączności elektronicznej.

- **Wspólna regulacja rynku**

Posłowie zgadzają się z Radą w kwestii dotyczącej regulacji rynku. Sektor telekomunikacyjny będzie podlegał wspólnej regulacji przez krajowe organy regulacyjne, które muszą konsultować swoje decyzje z Organem Europejskich Regulatorów Łączności Elektronicznej (ang. BEREC), który będzie dbał o

harmonizację rozwiązań przyjmowanych przez regulatorów krajowych w celu zapewnienia uczciwej konkurencji i wysokiej jakości usług. W jego skład wejdą przedstawiciele 27 krajowych organów regulacyjnych.

Krajowy organ regulacyjny w swoich decyzjach będzie musiał uwzględnić każdą poważną wątpliwość zgłoszoną przez BEREC lub Komisję Europejską. W przypadku takich wątpliwości krajowy regulator będzie musiał ściśle współpracować z KE i BEREC nad wypracowaniem najbardziej odpowiedniego i skutecznego środka.

- **Rozdzielić usługi od sieci**

Krajowy regulator rynku telekomunikacyjnego będzie mógł zmusić dominujących operatorów do funkcjonalnego rozdzielenia świadczenia usług od zarządzania siecią, za pomocą, której te usługi są świadczone. Zastosowanie tego środka powinno jednak mieć charakter nadzwyczajny, kiedy żadne inne środki regulacyjne nie będą w stanie zagwarantować efektywnej konkurencji na rynku.

- **Spektrum cyfrowe**

Po przejściu na cyfrowe nadawanie sygnału telewizyjnego, operatorzy bezprzewodowi uzyskają szerokie pasmo radiowe, zajmowane wcześniej przez analogowe kanały tradycyjnej telewizji. Uwolnione zakresy trzeba podzielić między chętnych. Wolny zakres częstotliwości można rozdysponować dowolnie, ale zgodnie z krajowymi planami rozdziału częstotliwości i należy zapewnić harmonizację ich wykorzystania, dlatego posłowie namawiają państwa członkowskie do ścisłej współpracy między sobą i z Komisją Europejską.

W uzgodnionym tekście kompromisowym postanowiono, że przy rozdziale częstotliwości radiowych obowiązywać będzie zasada neutralności zarówno w odniesieniu do rodzaju usług jakie mają być świadczone z wykorzystaniem pasma, jak i technologii wykorzystywanych do ich świadczenia. Warunkiem będzie tylko zgodność przeznaczenia tych częstotliwości z krajowymi planami w zakresie zagospodarowania spektrum radiowego.

Tłok w paśmie publicznym blokował do niedawna rozwój sektora telekomunikacji, którego wartość rynkowa oscyluje wokół 2,2% łącznego PKB Unii Europejskiej.

- **Inwestycje w sieci następnej generacji i wykorzystanie infrastruktury**

W przyszłości operator dominujący na rynku może zostać zobowiązany do udostępnienia elementów swojej sieci i powiązanej z nimi infrastruktury - takich jak sieć wewnętrzna w budynkach, maszty, nadajniki, etc. - innym operatorom działającym na rynku.

Regulatorzy krajowi powinni promować inwestycje w rozwój nowoczesnych sieci - takich jak sieci światłowodowe - i w innowacje.

- **Po co reforma?**

Unijne ramy prawne w dziedzinie telekomunikacji powstały w latach dziewięćdziesiątych. Miały sprostać zadaniu, jakim była liberalizacja krajowych rynków, na których królowały państwowe monopole. Demontaż hegemonii telekomów zakończył się sukcesem - spadły ceny połączeń oferowanych przez konkurujących operatorów.

W międzyczasie byliśmy świadkami rewolucyjnych zmian technologicznych. Telefonii komórkowej, rozwój internetu i rozkwit sieci bezprzewodowych zmieniły diametralnie oblicze telekomunikacji. Prawo Unii Europejskiej, by nie stracić skuteczności, musi odzwierciedlać te przemiany. Dlatego w 2007 roku, Komisja Europejska przedstawiła projekt reformy przepisów regulujących rynek telekomunikacji w UE.

## **10. ROLNICTWO - Ochrona zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych**

Opinia publiczna jest zgodna, że ze względów etycznych należy ograniczyć liczbę zwierząt wykorzystywanych w doświadczeniach naukowych. Parlament przyjął w pierwszym czytaniu projekt dyrektywy, która zaostrzy normy dotyczące dobrostanu zwierząt, ale w sposób, który nie zagrozi skuteczności badań naukowych prowadzonych w celu zwalczania groźnych chorób.

Co roku w ramach procedur naukowych w państwach UE-27 wykorzystuje się około 12 milionów zwierząt. Ponieważ w świetle aktualnej wiedzy naukowej całkowite wyeliminowanie tych doświadczeń nie jest możliwe, dlatego sposobem na redukcję doświadczeń na zwierzętach jest wprowadzenie metod alternatywnych. Tym zwierzętom, które nadal są wykorzystywane w badaniach z uzasadnionych przyczyn, należy zapewnić najwyższą ochronę i dobrostan, odpowiednio do celów doświadczenia.

Parlament przyjął dziś stanowisko (sprawozdanie **Neila Parisha** (EPP-ED, Wielka Brytania)), zgodnie z którym posłowie poparli założenia nowej dyrektywy w sprawie ochrony zwierząt wykorzystywanych do celów naukowych. Posłowie poparli zakaz eksperymentów naukowych na małpach człekokształtnych, z wyjątkiem badań mających na celu zachowanie tych gatunków.

Jednak niektóre zapisy proponowanej dyrektywy zmierzające do ochrony ssaków naczelnych mogłyby zagrozić pozycji europejskiego sektora badań naukowych i pogorszyć jego pozycję wobec ośrodków badawczych w Ameryce i Azji. Posłowie zaproponowali poprawki, które umożliwią kontynuację badań medycznych i proponują upowszechnianie alternatywnych metod badań, w których nie wykorzystuje się zwierząt.

Europejskie i międzynarodowe przepisy dopuszczające wymagają przeprowadzenia badań na zwierzętach z rzędu ssaków naczelnych w odniesieniu do substancji biotechnologicznych przed dopuszczeniem ich do badań na ludziach. Posłowie przekonują, że zbyt restrykcyjne zapisy w dyrektywie stanowiłyby utrudnienie dla całego przemysłu biotechnologicznego w Europie przy opracowywaniu nowych leków do zwalczania takich chorób jak stwardnienie rozsiane, choroba Alzheimera i niektórych form raka.

Posłowie popierają propozycje zakazu chwytania i wykorzystywania do badań zwierząt żyjących na wolności i zastąpienia ich zwierzętami z hodowli. Komisja powinna przeprowadzić ocenę dobrostanu zwierząt oraz ocenę wykonalności tej propozycji w ciągu pięciu lat od wejścia w życie dyrektywy. Do czasu zagwarantowania wykonalności propozycji, posłowie proponują przedłużenie okresu przejściowego do 10 lat.

Posłowie doprecyzowali również zapisy dyrektywy dotyczące stopni dotkliwości bólu wywoływanego u zwierząt przez procedury badawcze oraz powtórnego wykorzystywania tych samych zwierząt do badań doświadczalnych.

Ze względu na zbliżający się koniec kadencji Parlamentu Europejskiego nie było możliwe rozpoczęcie rozmów z zamiarem wypracowania porozumienia Parlamentu i państw członkowskich. Taka inicjatywę może podjąć Parlament następnej kadencji.

## 11. ROLNICTWO - Ochrona zwierząt podczas ich uśmiercania

Parlament pozytywnie zaopiniował projekt rozporządzenia, którego celem jest zapewnienie poszanowania najwyższych standardów humanitarnych przy uboju zwierząt i ograniczenie ich cierpienia fizycznego i psychicznego. W sprawozdaniu **Janusza Wojciechowskiego** (UEN, Polska) posłowie zawarli poprawki precyzujące m.in. kwestie odstępstwa od zasady uśmiercania zwierząt po oszołomieniu w przypadku, gdy ubój ma charakter rytualny.

Celem proponowanego rozporządzenia jest podniesienie poziomu ochrony zwierząt podczas uboju i uśmiercania. Ideą podjętej inicjatywy legislacyjnej jest zapewnienie poszanowania możliwie najwyższych standardów humanitarnych, przy najdalej idącym ograniczeniu cierpienia fizycznego i psychicznego zabijanych zwierząt i jednoczesnym dążeniu do wyeliminowania zbędnego okrucieństwa.

„Nasza cywilizacja jest cywilizacją eksploatacji zwierząt. Dla mięsa, dla skór, dla rozmaitych potrzeb gospodarczych zabijamy miliardy zwierząt. Zabijamy je też czasem bez potrzeby gospodarczej, dla sportu, jakim jest łowiectwo, dla rozrywki, np. podczas corridy. Dla mnie zabijanie zwierząt nie jest sportem ani rozrywką, ani kulturą” - mówił **Janusz Wojciechowski** podczas debaty - „Czy można chronić zwierzę, które chcemy zabić? Tak, można, przede wszystkim przez oszczędzenie mu zbędnych cierpień. Chroniąc zwierzęta przed nieludzkim traktowaniem, chronimy też własne człowieczeństwo. Proponowane rozporządzenie posuwa naprzód standardy ochrony zwierząt podczas zabijania, wprowadza wyższe, lepsze normy techniczne i sprzyja lepszej kontroli ich realizacji”.

Zmiany w dotychczasowych przepisach zmierzają do zagwarantowania, że zwierzęta będą uśmiercane wyłącznie przy użyciu metod zapewniających natychmiastową śmierć lub po oszołomieniu. Projekt przewiduje odstępstwo od powyższej reguły w przypadku uboju rytualnego, który z motywów religijnych nie dopuszcza pozbawienia świadomości przed ubojem. Jeszcze na etapie prac w Komisji Rolnictwa przepadły poprawki zmierzające do całkowitego zakazu uboju rytualnego w Unii Europejskiej. Posłowie uznali, że taki zakaz byłby niewykonalny.

PE nie poparł zapisów zmierzających do wprowadzenia obowiązkowego oznakowania mięsa pochodzącego z uboju rytualnego, tak aby konsumenci mieli możliwość wyboru, czy chcą spożywać mięso ze zwierząt ubitych bez uprzedniego pozbawienia świadomości. Odrzucono propozycję, żeby każdy kraj członkowski miał prawo zabronić uboju rytualnego mocą własnego ustawodawstwa. Nie poparto też propozycji powołania krajowych ośrodków referencyjnych, które miałyby być powołane na szczeblu krajowym.

Niemniej, rozporządzenie wprowadza podwyższone standardy ochrony zwierząt, które będą dotyczyły nie tylko producentów w Unii Europejskiej, ale także importerów produktów mięsnych do Europy. "Chcemy mieć pewność, że na rynek Unii Europejskiej będą wprowadzane produkty zwierzęce pochodzące tylko z takich zwierząt, które zostały uśmiercone w sposób wymagany przez prawo Unii Europejskiej" - uzasadniał autor opinii Parlamentu Europejskiego.

Co roku w Unii Europejskiej dokonuje się uboju zwierząt na ogromną skalę. Statystyki podają, że rocznie zabija się prawie 360 mln trzody chlewnej, bydła, owiec i kóz, ponad 4 mld sztuk drobiu oraz około 25 mln zwierząt futerkowych. Ponad 330 mln jednodniowych piskląt uśmiercanych jest w wylęgarniach. W wyniku zagrożenia chorobami zakaźnymi uśmiercane są kolejne miliony zwierząt.

## **12. OCHRONA ŚRODOWISKA - Klasyfikacja energetyczna produktów i wychwytywanie oparów paliw**

Parlament poparł w pierwszym czytaniu projekt dyrektywy nowelizującej przepisy dotyczące informowania w specyfikacji technicznej o zużyciu energii przez oferowane w sprzedaży produkty elektryczne. Parlament poparł również projekt dyrektywy, która nakłada obowiązek wychwytywania szkodliwych oparów paliw podczas tankowania na stacjach benzynowych.

Dzięki odpowiedniemu oznakowaniu produktów (klasy wydajności energetycznej oznaczone są symbolami od A do G) konsumenci mogą odróżnić nowoczesne produkty od produktów starszych lub mniej energooszczędnych. Posłowie uważają, że świadectwo klasyfikacji energetycznej powinno być ważne tylko przez okres 3 do 5 lat. Regularny przegląd etykiet pozwoli uwzględnić zmiany wynikające z postępu technologicznego.

W przyszłości oznakowanie klasyfikacji produktów zostanie rozciągnięte nie tylko na produkty zużywające energię elektryczną przeznaczone dla przemysłu (jak lamy chłodnicze lub automaty do sprzedaży towarów), ale także na produkty, które nie zużywają energii, ale które mogą przyczynić się do znacznych oszczędności w jej zużyciu. Dotyczy to głównie materiałów i produktów budowlanych, takich jak ramy i oszklenia okien, futryny i skrzydła drzwiowe, etc.

Posłowie proponują, aby władze publiczne ogłaszając przetarg na dostawę towarów uwzględniały w kryteriach oceny klasę efektywności energetycznej zamawianych urządzeń. Kryterium to powinno obowiązywać przy zamówieniach publicznych, których wartość przekracza 15 000 euro

Parlament poparł także przepisy, które - w trosce o czyste powietrze - mają regulować wychwytywanie szkodliwych oparów na stacjach benzynowych. W tym przypadku Parlament doszedł do porozumienia z państwami członkowskimi, które pozwoli przyjąć dyrektywę w pierwszym czytaniu.

Benzyna zawiera lotne związki organiczne, które parują, wypełniając pustą przestrzeń w baku powyżej paliwa. Podczas tankowania pojazdu opary te są wypychane z baku przez wlewane paliwo i jeżeli nie zostaną wychwycone, przedostają się do atmosfery.

Substancje lotne, po przedostaniu się do atmosfery wchodzi w reakcję z tlenkami azotu i pod wpływem światła słonecznego tworzą między innymi tak zwany ozon przygruntowy. Ozon to gaz złożony z trójatomowych cząsteczek tlenu. Choć obecność ozonu w górnych partiach atmosfery chroni nas przed szkodliwym promieniowaniem słonecznym, wdychany w dużych ilościach może być szkodliwy dla zdrowia ludzi. Wzrostowi poziomów ozonu przypisuje się zwiększenie ogólnej śmiertelności i liczby hospitalizacji związanych z chorobami układu oddechowego. Ozon nie tylko wpływa na zdrowie ludzkie, lecz także jest szkodliwy dla roślin i zbiorów w rolnictwie.

Benzen to kolejna lotna substancja, która uwalnia się z baków dziesiątek milionów samochodów. Jest czynnikiem rakotwórczym, któremu przypisuje się zwiększanie ryzyka wystąpienia chorób takich jak białaczka. Choć przede wszystkim wdychają go palacze wraz z dymem papierosowym, do naszego organizmu benzen przedostaje się również razem z oparami benzyny i spalinami samochodowymi.

Posłowie chcą, by opary benzyny emitowane do atmosfery podczas tankowania samochodów osobowych były odzyskiwane bezpośrednio na stacjach paliw. W istniejącej dyrektywie uregulowano już kontrolę emisji organicznych substancji lotnych wynikających ze składowania i dystrybucji paliwa.

Opary benzyny emitowane podczas tankowania samochodów osobowych nie są obecnie objęte przepisami na szczeblu UE. Zakres istniejących przepisów krajowych różni się zwłaszcza pod względem minimalnej wielkości objętych nimi stacji benzynowych, wymaganej wydajności zbierania oparów i systemów przestrzegania przepisów po instalacji. Dlatego pojawiła się konieczność zaproponowania uregulowań na szczeblu UE.

### **13. SPRAWY SOCJALNE - Środki osłonowe dla zwalnianych pracowników**

Parlament zatwierdził porozumienie z państwami członkowskimi w sprawie czasowego rozszerzenia zakresu wsparcia udzielanego z Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji (EFG). Zmiany pozwolą elastyczniej i skuteczniej reagować na niekorzystne skutki kryzysu ekonomicznego i finansowego. Środki z Funduszu trafią do pracowników przedsiębiorstw zwalnianych z pracy w następstwie globalnego kryzysu gospodarczego.

Światowy kryzys gospodarczy poważnie dotknął Wspólnotę Europejską. Ograniczona dostępność kredytów, spadające ceny nieruchomości, wciąż nowe miliardowe straty

w bankowości europejskiej oraz spadki wartości walut na giełdach doprowadziły do wzrastającego spadku zaufania, a w konsekwencji do załamania popytu i inwestycji.

Celem Europejskiego Funduszu Dostosowania do Globalizacji - utworzonego w 2006 roku - jest skuteczne wspieranie pracowników, którzy zostali zwolnieni w wyniku globalizacji. Fundusz będzie funkcjonował do roku 2013. Maksymalna kwota roczna funduszu wynosi 500 milionów euro i będzie wykorzystywana na wspieranie aktywnych działań na rynku pracy, takich jak np. pomoc w poszukiwaniu pracy w formie zarówno doksztalania jak i wspierania mobilności.

Do tej pory problemem funduszu było przede wszystkim to, że ze względu na wysokie kryteria interwencyjne nie można było w pełni wykorzystywać jego potencjału, co doprowadziło do tego, że w połowie 2008 r. zaledwie 15 000 pracownikom umożliwiono skorzystanie z pomocy w wysokości 4500 euro. Dlatego w uzgodnionej propozycji obniżono kryterium określające liczbę zwolnionych pracowników (do 500 w przedsiębiorstwie w jednym państwie członkowskim), po osiągnięciu której środki wsparcia z funduszu będą mogły zostać uruchomione.

Państwa członkowskie ubiegające się o wkład z EFG muszą wykazać bezpośredni i wyraźny związek między zwolnieniami a kryzysem finansowym i gospodarczym. Zasadę tę stosuje się do wszystkich wniosków złożonych przed 31 grudnia 2011 r.

Kwota wkładu finansowego z Funduszu nie może przekraczać 50% łącznych szacunkowych kosztów, ale w przypadku wniosków złożonych przed 31 grudnia 2011 roku będzie mogła objąć 65% wszystkich kosztów.

#### **14. TRANSPORT - Lotnictwo: Zmiana zasad przydzielania czasu na start lub lądowanie w portach lotniczych**

Linie lotnicze nie będą tracić nabytych przydziałów czasu na start lub lądowanie, jeżeli nie wykorzystają przynajmniej 80% z przydzielonego w ramach nich czasu. Ze względu na kryzys gospodarczy Parlament Europejski poparł propozycję, która czasowo zawiesza stosowanie zasady „wykorzystuj albo strać” w sezonie 2009/2010.

Kryzys gospodarczy prowadzi do ostrego spadku popytu na przewozy pasażerskie i transportowe, co ma negatywne skutki dla przewoźników lotniczych. Komisja Europejska argumentuje, że w tak wyjątkowych okolicznościach linie lotnicze nie powinny być zmuszane do obsługiwanie do połowy pełnych samolotów po to, by zachować swoje przydziały czasu na start lub lądowanie, zarówno z pobudek ekonomicznych jak i ekologicznych.

Parlament Europejski poparł propozycję zmiany rozporządzenia, która umożliwi liniom lotniczym zachowanie przydziałów czasu na start lub lądowanie, do których uprawnienia uzyskały w przeszłości, nawet jeżeli nie wykorzystają przynajmniej 80% z przydzielonego w ramach nich czasu.

Zawieszenie zasady „wykorzystuj albo strać” obowiązywać będzie w roku 2010. Parlament nie zgodził się, aby decyzje na następne lata zapadały w procedurze "komitologii", która ceduje część uprawnień decyzyjnych na Komisję Europejską. W

zależności od sytuacji gospodarczej, posłowie nie wykluczają, że może zaistnieć konieczność przedłużenia przyjętych ustaleń na lata 2010/2011, ale KE będzie musiała przygotować nowy wniosek legislacyjny, który zostanie rozpatrzony w procedurze współdecyzji.

## **15. WYMIAR SPRAWIEDLIWOŚCI I SPRAWY WEWNĘTRZNE - PE popiera prawo państw członkowskich do zawierania umów dwustronnych**

Parlament poparł propozycję zmierzającą do umożliwienia państwom członkowskim zawieranie umów dwustronnych dotyczących kwestii sektorowych i obejmujących prawo właściwe dla zobowiązań umownych i pozaumownych oraz w zakresie spraw małżeńskich, odpowiedzialności rodzicielskiej i zobowiązań alimentacyjnych.

W obszarze sądownictwa cywilnego poza wspólnotowym dorobkiem prawnym wchodzi liczne umowy dwustronne, które państwa członkowskie zawarły z krajami trzecimi. Jeśli te umowy zawierają postanowienia niezgodne z Traktatem WE, państwa członkowskie zobowiązane są podjąć działania zmierzające do usunięcia niezgodności, a w razie potrzeby powinny rozwiązać umowy niezgodne z dorobkiem prawnym Wspólnoty.

Niezależnie od istniejących umów dwustronnych konieczne może być zawarcie nowych umów z krajami trzecimi, regulujących obszary sądownictwa cywilnego. Trybunał Sprawiedliwości podtrzymał stwierdzenie, że Wspólnota otrzymała wyłączną kompetencję do zawierania umów międzynarodowych z krajami trzecimi w szczególności w zakresie jurysdykcji, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w sprawach cywilnych i handlowych, w tym w sprawach małżeńskich oraz w sprawach związanych z odpowiedzialnością rodzicielską i zobowiązaniami alimentacyjnymi.

Komisja Europejska uznaje, że Wspólnota uzyskała wyłączną kompetencję zewnętrzną w zakresie negocjowania i zawierania wielu z omówionych powyżej umów dwustronnych. Nie wszyscy komentatorzy zgadzają się z poglądem przyjętym przez Trybunał, dlatego przyjmując sprawozdanie przygotowane przez posła **Tadeusza Zwiefkę** (EPP-ED, Polska) posłowie poparli projekt rozporządzenia, które ma na celu zwiększenie elastyczności państw członkowskich, którym narzucona interpretacja nie pozwala na zawieranie korzystnych dwustronnych i wewnątrzregionalnych umów z państwami nienależącymi do Unii objętych powyższą kompetencją.

Autor sprawozdania przekonuje, że Komisja nie posiada ani personelu, ani czasu do negocjowania umów wspólnotowych, a ponadto w większości przypadków Wspólnota nie ma interesu w zawarciu umów dwustronnych tego typu.

Sprawozdanie posła Tadeusza Zwiefki dotyczy kwestii sektorowych odnoszących się do prawa właściwego dla zobowiązań umownych i pozaumownych. Równoległe do tego wniosku Komisja przedstawiła odrębny wniosek w sprawie podobnej procedury w zakresie spraw małżeńskich, odpowiedzialności rodzicielskiej i zobowiązań alimentacyjnych. Poprawki Parlamentu do drugiego wniosku przyjęte zostały wraz ze sprawozdaniem posła **Gerarda Deprez** (ALDE, Belgia).



## **16. POLITYKA AZYLOWA - Warunki przyjmowania osób ubiegających się o azyl**

Parlament poparł propozycje zmian instrumentów prawnych tworzących wspólny europejski system azylowy. Ich celem jest zagwarantowanie, że wszystkie osoby ubiegające się o azyl będą traktowane w sprawiedliwy i równy sposób, niezależnie od tego gdzie złożą wnioski o azyl w UE, jak również poprawa skuteczności systemu azylowego UE.

Nowelizacja dyrektywy w sprawie warunków przyjmowania osób ubiegających się o azyl poprawi warunki, w jakich żyją te osoby, ograniczy możliwość ich zatrzymania tylko do uzasadnionych przypadków i wprowadzi zakaz zatrzymań osób niepełnoletnich. Zmiany w rozporządzeniu dublińskim i rozporządzeniu Eurodac poprawią skuteczność europejskiego systemu azylowego i uczynią go bardziej sprawiedliwym.

### **• Dyrektywa w sprawie warunków przyjmowania osób ubiegających się o azyl**

Proponowane zmiany przepisów azylowych mają na celu zagwarantowanie, że zatrzymanie będzie stosowane tylko w wyjątkowych przypadkach oraz ustanowienie gwarancji prawnych uniemożliwiających arbitralne zatrzymywanie oraz zatrzymywanie dzieci, chyba że jest to w ich własnym interesie. Decyzję o zatrzymaniu mogą podjąć tylko organy wymiaru sprawiedliwości, a zatrzymani mogą być przetrzymywani w specjalnych ośrodkach, a nie na przykład w więzieniach. Zatrzymanie na podstawie decyzji administracyjnej nie może trwać dłużej niż 72 godziny i powinno w tym czasie zostać potwierdzone przez sąd. Jeśli takiej decyzji nie będzie zatrzymani powinni zostać natychmiast uwolnieni. Z zatrzymanymi należy komunikować się w języku dla nich zrozumiałym oraz należy zapewnić im pomoc prawną.

Niepełnoletni pozbawieni opieki nie powinni w ogóle podlegać zatrzymaniu. Na szczeblu krajowym powinny zostać uruchomione mechanizmy, które pozwolą identyfikować na wczesnym etapie procedury azylowej osoby o specjalnych potrzebach oraz zapewnić im odpowiednie traktowanie. Dotyczy to w szczególności osób nieletnich, kobiet w ciąży i ofiar tortur i przemocy.

### **• Przenoszenie ubiegających się o azyl**

Kolejne proponowane rozporządzenie ustanawia mechanizm zawieszania przeniesień w ramach systemu dublińskiego w określonych okolicznościach, w celu uniknięcia dodatkowego obciążania państw członkowskich doświadczających szczególnej presji na swoje systemy azylowe. Osoby ubiegające się o azyl nie będą odsyłane do państw członkowskich, które nie mogą zapewnić im odpowiedniej ochrony, w szczególności jeżeli chodzi o warunki przyjmowania i dostęp do procedury azylowej. Wprowadzone zostaną dodatkowe gwarancje dotyczące prawa do odwołania się od decyzji o przeniesieniu, w celu zapewnienia skuteczności prawa do odwołania. Łatwiejsze stanie się dochodzenie prawa do łączenia rodzin, w szczególności jeżeli chodzi o połączenie osób ubiegających się o azyl z krewnymi, którzy są od nich zależni, oraz z

osobami korzystającymi z ochrony subsydiarnej. Projekt uniemożliwi składanie odrębnych wniosków o azyl w kilku krajach jednocześnie.

- **Baza danych biometrycznych**

Ustanowione zostaną zasady zapewniające bezzwłoczne przesyłanie odcisków palców do jednostki centralnej EURODAC w celu zagwarantowania, że poprawnie zidentyfikowane zostanie państwo członkowskie odpowiedzialne za rozpatrzenie wniosku o azyl. Państwa członkowskie będą usuwać dane, które nie są już potrzebne do celów, dla których zostały zebrane, a Komisja Europejska będzie sprawdzać, czy przestrzegane są zasady ochrony danych osobowych.

## **17. STOSUNKI ZEWNĘTRZNE - Rezolucja w sprawie sytuacji w Republice Mołdowy**

Parlament przyjął rezolucję w sprawie sytuacji w Republice Mołdowy, w której potępił łamanie praw człowieka i kampanie zastraszania prowadzoną przez mołdawski rząd. Posłowie domagają się dochodzenia w sprawie śmiertelnych ofiar wydarzeń, które miały miejsce po wyborach, a także w sprawie zarzutów dotyczących gwałtów i złego traktowania aresztowanych.

Parlament Europejski stanowczo potępia kampanię zastraszania i poważne łamanie praw człowieka przez mołdawski rząd w następstwie wyborów parlamentarnych. Posłowie domagają się przeprowadzenia specjalnego dochodzenia w sprawie śmiertelnych ofiar wydarzeń, które miały miejsce po wyborach. Rada powinna rozważyć możliwość wysłania do Republiki Mołdowy misji w celu wsparcia organów ścigania w procesie reform.

Parlament potwierdza swe zaangażowanie na rzecz kontynuacji dialogu z Republiką Mołdowy, ale przywiązuje wielką wagę do wprowadzenia wyraźnych zapisów dotyczących praworządności i poszanowania praw człowieka.

Komisja, Rada i państwa członkowskie muszą w pełni wykorzystać europejską politykę sąsiedztwa, a w szczególności nowy program na rzecz partnerstwa wschodniego, celem wzmocnienia stabilności, zapewnienia lepszych rządów i zrównoważonego rozwoju gospodarczego w Republice Mołdowy i w innych krajach na wschodnich granicach Unii. Celem wyznaczonym na czerwiec 2009 r. jest rozpoczęcie negocjacji w sprawie nowej umowy między Republiką Mołdowy a UE w ramach Rady Współpracy UE-Republika Mołdowy

Parlament wzywa do przeprowadzenia dochodzenia w sprawie śmiertelnych ofiar wydarzeń, które miały miejsce po wyborach, a także w sprawie zarzutów dotyczących gwałtów i złego traktowania aresztowanych oraz politycznie motywowanych zatrzymań, takich jak w przypadku Anatola Matasararu i Gabriela Stati. Nalega, aby mołdawskie władze natychmiast zaprzęstały wszelkich nielegalnych aresztowań.

Szczególne zaniepokojenie posłów budzą bezprawne i bezpodstawne aresztowania oraz szeroko rozpowszechnione łamanie praw człowieka osób aresztowanych, zwłaszcza jeśli chodzi o prawo do życia, prawo do nie bycia poddawanym

fizycznemu maltretowaniu, nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu, torturom i karom, jak i prawo do wolności i bezpieczeństwa, prawo do uczciwego procesu oraz prawo do organizowania zgromadzeń, zrzeszania się i wolności słowa.

Parlament potępia kampanię zastraszania wszczętą przez mołdawskie władze przeciw dziennikarzom, przedstawicielom społeczeństwa obywatelskiego i partiom opozycyjnym. Kampania ta przejawia się aresztowaniami i wydaleniami dziennikarzy, ograniczaniem dostępu do stron internetowych i stacji telewizyjnych, nadawaniem propagandowych treści w kanałach publicznych i blokowaniem przedstawicielom opozycji dostępu do mediów publicznych. Posłowie uważają, że działania te mają na celu odizolowanie Republiki Mołdowy od krajowych i międzynarodowych mediów i społecznej kontroli.

**Opracowała:**  
**dr Magdalena Skulimowska<sup>2</sup>**

---

<sup>2</sup> Na podstawie informacji prasowych PE oraz debat w trakcie sesji PE